



Ministerstwo Infrastruktury

Departament Gospodarki Wodnej

Znak pisma: DGW-3.070.2.2026

Warszawa, 27 maja 2026

MBY PODPIS
[Signature]

2026 06 03

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Pan

Wiktor Szmulewicz

Prezes

Krajowa Rada Izb Rolniczych

Szanowny Panie Prezesie,

w odpowiedzi na pismo w sprawie:

- 1) wprowadzenia abolicji wobec rolników korzystających istniejących już studni głębinowych, wykonanych przed wejściem w życie restrykcyjnych przepisów;
- 2) odstąpienia od nakładania kar finansowych za korzystanie z własnych ujęć wodnych;
- 3) oraz zwiększenia do 15m³ średniorocznie na dobę limitu korzystania z wód podziemnych na cele gospodarstwa domowego, ogrodu i utrzymania gospodarstwa rolnego

Departament Gospodarki Wodnej Ministerstwa Infrastruktury przedstawia następujące stanowisko.

Ad. 1. Odnosząc się do pierwszego postulatu należy wskazać, że jeżeli urządzenia wodne zostały wykonane już wiele lat temu (tak jak Państwo wskazują w swoim wystąpieniu) to obowiązujące już przepisy zapewniły odpowiednią legalizację wykonania urządzeń wykonanych przed 1 stycznia 1975 r. Zgodnie z art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne (Dz. U. poz. 230) nie jest wymagane pozwolenie wodnoprawne na istniejące w dniu wejścia w życie ustawy urządzenia wodne. Właściwy do wydania pozwolenia wodnoprawnego terenowy organ administracji państwowej może nakazać przebudowę tych urządzeń lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom, o ile potrzeba taka wynika z przepisów niniejszej ustawy. Tym samym wykonana wiele lat temu urządzenia wodne (przed ww. datą) są już uznane za legalne.

Warto dodać, że zgodnie z art. 133 ust. 2 ww. ustawy przepisy dotyczące legalizacji wykonania urządzeń wodnych nie zwolniły zakładów od obowiązku uzyskania w ciągu pięciu lat od dnia wejścia w życie ww. ustawy pozwolenia wodnoprawnego na eksploatację urządzeń wodnych służących do ujmowania wody podziemnej oraz urządzeń zabezpieczających wody przed zanieczyszczeniem.

Należy podkreślić, że z, uwzględniając dodatkowo postulaty rolników Pani poseł Małgorzata Gromadzka wraz z grupą posłów wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą, która wprowadzi dodatkową, czasową abolicję umożliwiając zalegalizowanie urządzeń wodnych, których legalizacja nie nastąpiła na mocy ww. przepisów ustawowych. Przedmiotowa inicjatywa została ujęta w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne (druk 1941). Rząd popiera przedmiotową inicjatywę.

Ad. 2 i 3. Odnosząc się do postulatów zapewnienia abolicji w zakresie korzystania z własnych ujęć wodnych i zwiększenie zakresu tego korzystania do 15m³ średniorocznie na dobę, przedstawiam następujące informacje.

Należy wskazać, że w obecnie już obowiązujących przepisach zapewniono już możliwość korzystania przez gospodarstwa domowe z wody na poziomie zapewniającym zapewnienie zaspokojenie podstawowych potrzeb gospodarstwa domowego, z jednoczesnym poszanowaniem środowiska wodnego. Przedmiotowe rozwiązanie jest ujęte w art. 33 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (Dz. U. z 2025 r. poz. 960, z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem właścicielowi gruntu przysługuje prawo do zwykłego korzystania z wód stanowiących jego własność oraz z wód podziemnych znajdujących się w jego gruncie. Zwykłe korzystanie z wód służy zaspokojeniu potrzeb własnego gospodarstwa domowego lub własnego gospodarstwa rolnego. Zwykłe korzystanie z wód obejmuje:

- 1) pobór wód podziemnych lub wód powierzchniowych w ilości **średniorocznie nieprzekraczającej 5 m³ na dobę**;
- 2) wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi w ilości nieprzekraczającej łącznie 5 m³ na dobę.

Należy wskazać, że limit wskazany w pkt 1 dotyczy wartości w ujęciu średniorocznym, co dopuszcza nawet do korzystania w okresie letnim (gdy występuje większe zapotrzebowanie na wodę) do większego poboru wód, który może być zbilansowany w okresie roku w okresach zimowym (gdy zmniejsza się zapotrzebowanie na wodę z powodu braku upałów). Przedmiotowy limit nie został ustalony na podstawie norm zużycia wody, lecz wynika z możliwości środowiska do odnawiania zasobów wodnych, w sytuacji braku weryfikacji wielkości tych zasobów i braku kontroli ubytków tych zasobów dokonywanych przez organy gospodarki wodnej. Wcześniejsze przepisy jednoznacznie przewidywały limit poboru wód do 5 m³/dobę. Przyjęcie takiego rozliczenia średniorocznego, nastąpiło wraz z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne i miało na celu umożliwienie dostosowania zużycia wody do zróżnicowanych potrzeb w poszczególnych okresach roku. Odbywa się to jednak ze szkodą dla zasobów wodnych, gdyż nawet jednostkowe pobory, jeżeli przekroczą wielkość zasobów dyspozycyjnych, mogą doprowadzić do nieodwracalnego ich zniszczenia. W wielu rejonach kraju, z uwagi na zmiany klimatyczne, zasoby wodne są na wyczerpaniu. Obecnie, przy istniejącym limicie poboru wód do 5 m³/dobę w rozliczeniu średniorocznym (w konsekwencji poboru wód na potrzeby nawodnień), w studniach zabudowań indywidualnych występuje obniżenie poziomu wód lub całkowity jej zanik. W związku z powyższym obecnie obowiązujący już limit zwykłego korzystania z wód, który został już zwiększony w celu uwzględnienia potrzeb rolników, stanowi maksymalny kompromisowy poziom wód dopuszczonych do korzystania, który w ocenie Ministerstwa Infrastruktury nie powinien być zwiększany z uwagi na poważne ryzyko – znaczących szkód w środowisku wodnym. Przedmiotowe szkody w postaci wyczerpania się dostępnych zasobów mogą doprowadzić w konsekwencji do jeszcze większych trudności dla rolników w dostępie do wody niezbędnej do nawodnień.

Ponadto zaproponowane zwiększenie limitu poboru wód, dokonywanego bez nadzoru odpowiednich służb, nie jest korzystne dla zasobów wodnych. Pobór wód podziemnych

dotyczy przede wszystkim pierwszego poziomu wodonośnego, ujmowanego płytkimi studniami gospodarskimi, przy czym wraz z rozbudową sieci wodociągowej użytkowanie tego rodzaju studni spada (wg danych GUS stopień zwodociągowania w Polsce na koniec 2024 r. wynosi 86% ogółem dla budynków mieszkalnych, w tym 84,4% na obszarach wiejskich). Jest to pożądaný trend. Zgodnie z wytycznymi europejskimi, m.in. z „Europejską strategią odporności gospodarki wodnej”, gospodarka wodna wymaga lepszej kontroli nad zasobami. W Polsce, jak wynika z dostępnych danych Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego, pobór nierejestrowany stanowi około 30% wielkości poboru rejestrowanego (2,7 km³/rok), czyli około 810 mln m³/rok. Pobór nierejestrowany obejmuje szczególne korzystanie z wód podziemnych (straty w sieci wodociągowej), zwykłe korzystanie z wód podziemnych (do 5 m³ na dobę) oraz pozaprawne korzystanie z wód podziemnych (powyżej 5 m³ na dobę). Zatem Polska powinna zintensyfikować działania na rzecz rejestrowania i kontrolowania wszystkich poborów oraz strat.

Warto podkreślić, że przeciwdziałanie skutkom suszy zarówno w Polsce, jak i w Europie stanowi coraz poważniejszy problem. Od lat można zauważyć pogłębianie się suszy, której skutki obejmują coraz większe obszary Polski. Rośnie liczba stacji hydrologicznych rejestrujących suszę, a zagrożenie pożarowe w lasach utrzymuje się na wysokim poziomie w niemal całym kraju. Według stanu na dzień 24 lipca 2025 r. obowiązywało 47 ostrzeżeń przed suszą hydrologiczną w całym kraju. Dlatego też niezbędne jest wdrażanie długoterminowych strategii adaptacyjnych oraz inwestycje w infrastrukturę i technologie, które pomogą zminimalizować negatywne skutki suszy dla rolnictwa. Z tego względu opracowany został Plan przeciwdziałania skutkom suszy, który jest głównym dokumentem planistycznym. Celem tego dokumentu jest wskazanie najistotniejszych kierunków działań, które pomogą zapobiec kryzysowi wodnemu w Polsce. Warto zaznaczyć, że Wielkopolska Izba Rolnicza przygotowała dokument pn. „Wielkopolski program zapobiegania suszy rolniczej”, który może stanowić przewodnik dla rolników oraz kompendium praktycznej wiedzy na temat zapobiegania suszy i łagodzenia jej skutków.

Mając na uwadze niskie zasoby wodne w Polsce i pogłębiającą się suszę istotne jest monitorowanie właściwego gospodarowania wodą ze względu zarówno na legalny, jak i nielegalny nadmierny pobór wód. Na powyższą kwestię zwróciła uwagę Najwyższa Izba Kontroli, która w informacji o wynikach kontroli pn. „Realizacja działań na rzecz osiągnięcia dobrego stanu wód w Polsce” wykazała, że monitorowanie poboru wód w Polsce jest niewystarczające. Wpływa to również na jakość wód. Należy podkreślić, że kwestia monitorowania poboru wód jest również przedmiotem zainteresowania Komisji Europejskiej (KE). KE wskazuje, że zgodnie z art. 4 Ramowej Dyrektywy Wodnej (RDW) państwa członkowskie zapobiegają pogarszaniu się stanu i dążą do osiągnięcia dobrego stanu wszystkich jednolitych części wód. Nadmierny pobór wód może prowadzić do nieprzestrzegania tych prawnie wiążących celów. Prawidłowa charakterystyka obszarów dorzeczy i jednolitych części wód, przeprowadzona na mocy art. 5 i załącznika II RDW oraz odpowiednie monitorowanie wykorzystania wód, w tym ich poboru, są zatem bardzo ważne. Zwiększenie ilości wody pobieranej w sposób nierejestrowany, w ramach „zwykłego korzystania z wód” w skali kraju może skutkować pogorszeniem stanu jednolitych części wód, w szczególności stanu ilościowego wód podziemnych. Należy także mieć na uwadze, że zwiększanie skali poboru nierejestrowanego, a w konsekwencji brak całościowej wiedzy na temat dostępnych zasobów wodnych, może skutkować

zezwoleń na pobór wody z naruszeniem art. 4 RDW, co może skutkować nałożeniem na Polskę wysokich kar finansowych.

Rejestr wszystkich dozwolonych poborów, o którym mowa w art. 11 ust. 3 lit. e RDW jest narzędziem zapewniającym zgodność z celami art. 4 RDW poprzez wskazanie ilości, które mogą być pobierane zgodnie z prawem bez ryzyka nadmiernego poboru. KE wskazała, że Polska nie prowadzi rejestru poboru wód gruntowych i powierzchniowych obejmującego „zwykłe korzystanie z wód”. Służby Komisji są świadome, że w ramach systemu „zwykłego korzystania z wód” właściciel gruntu może codziennie pobierać do 5 m³ wód powierzchniowych lub podziemnych (art. 33 ust. 4 pkt 1 Prawa wodnego). Zatem rejestry nie zawierają zestawienia całkowitej wielkości dozwolonego poboru wody i w związku z tym istnieje ryzyko zezwolenia na nadmierny pobór wody ze względu na skumulowany wpływ niezarejestrowanych poborów.

Mając powyższe na uwadze, zwiększenie dopuszczalnego limitu poboru wód powyżej 5 m³ na dobę (średniorocznie) w ramach „zwykłego korzystania z wód” dla gospodarstw rolnych, w szczególności hodowlanych, w sytuacji braku rejestru tego poboru mogłoby stanowić ryzyko nadmiernego poboru wód i przyczynić się do zmniejszenia zasobów wodnych w Polsce, a dodatkowo doprowadzić do naruszenia przez Polskę przepisów unijnych.

Podsumowując, istotnym problemem w gospodarce wodnej pozostaje nierejestrowany pobór wód, w tym pobór na potrzeby nawodnień rolnych. Skala tego zjawiska jest trudna do jednoznacznego oszacowania, jednak obserwowane w ostatnich latach deficyty opadów oraz występowanie suszy rolniczej w okresach intensywnego wzrostu roślin wskazują, że problem ten ma istotne znaczenie i stanowi czynnik wpływający na rozwój rolnictwa. Utrzymujące się niewielkie sumy opadów mogą prowadzić do nadmiernej eksploatacji ujęć wody, które dotychczas były wykorzystywane wyłącznie w ramach zwykłego korzystania z wód.

Mając na uwadze dbałość o środowisko wodne Ministerstwo Infrastruktury podejmuje działania, które mają na celu wsparcie rolnictwa (opisane w pkt 1).

Z poważaniem,

Dokument podpisany elektronicznie przez:

Edyta Tużnik-Kosno

Dyrektor

Departament Gospodarki Wodnej